

Sygn. akt	VIII GC 211/20
-----------	----------------

	WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ		
		Dnia	7 czerwca 2023 r.
Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy w składzie:			
Przewodniczący:	sędzia Sylwia Durczak - Żochowska		
po rozpoznaniu w dniu	7 czerwca 2023 r.	w Bydgoszczy	
na posiedzeniu niejawnym			
sprawy z powództwa:	A. D., J. D.		
przeciwko:	(...) W.		
o zapłatę			
umarza postępowanie w zakresie kwoty 1459,95 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty, oddala powództwo w pozostałej części, zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych			

tytułem zwrotu kosztów
procesu,

nakazuje zwrócić
powodom ze Skarbu
Państwa – Sądu
Okręgowego w Bydgoszczy
kwotę 13,38 (trzyście
38/100) złotych tytułem
niewykorzystanej zaliczki
na opinię biegłego.

Sygn. akt VIII GC 211/20

UZASADNIENIE

Powodowie A. D. oraz J. D. w pozwie przeciwko (...) w W. (dalej: (...)) domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 112.553,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 150% stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty, ponadto kosztów wywołanych próbą ugodową w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie VIII GCo 116/17.

Uzasadniając pozew powodowie wskazali, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniu 22 marca 2014 r. zawarli z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym na okres od 23 marca 2014 r. do 22 marca 2015 r. Pierwsza rata składki została opłacona w dniu zawarcia umowy.

W dniu 24 marca 2014 r. doszło do zdarzenia powodującego szkodę i powstania szkody – uszkodzenia przewożonego przez powodów ładunku. Kierujący pojazdem B. K. zasnął w czasie prowadzenia pojazdu i zjechał z drogi.

Po wypadku powodowie zlecieli usługę pomocy drogowej, za którą zostali obciążeni kwotą 10.425,00 zł netto.

Ponadto(...) w B. (dalej: (...)) obciążyła powodów notą księgową nr (...) z dnia 24 czerwca 2014 r. na kwotę 51.372,74 zł tytułem szkody w transporcie za wypadek na trasie B.-R.. Pismem z dnia 23 września 2014 r. (...) poinformowała powoda o dalszych roszczeniach jej klientów na łączną kwotę 7.244,22 zł i wystawiła notę obciążeniową.

W związku z powstaniem szkody w transporcie (...) potrąciła powodom powyższe kwoty z należnego im wynagrodzenia za przewóz.

Pismami z dnia 9 maja i 12 maja 2014 r. pozwany poinformował, że odmawia przyznania odszkodowania z umowy ubezpieczenia OC przewoźnika firmy (...) w związku ze zdarzeniem z 24 marca 2014 r., powołując się na postanowienia § 5 ust. 5 OWU. Pozwany argumentował, że przyjęcie towaru do przewozu miało miejsce w dniu 21 marca 2014 r., zaś polisa obejmowała zdarzenia powstałe w okresie od 23 marca 2014 r. do 22 marca 2015 r.

W ocenie powodów powołane postanowienie § 5 ust. 5 OWU ogranicza odpowiedzialność pozwanego o pewną ilość dni w czasie trwania umowy, bowiem w przypadku transportu drogowego moment przyjęcia do przewozu może o wiele dni wyprzedzać faktyczny przewóz towaru. Postanowienie to de facto powoduje skrócenie czasu trwania okresu ubezpieczenia i kreuje lukę ubezpieczeniową. Można to obserwować w sytuacji, gdy strony zawierają umowy ubezpieczenia na kolejne lata, a warunkiem odpowiedzialności jest koniunkcja spełnienia dwóch przesłanek – przyjęcie towaru do przewozu i powstanie szkody – w czasie jednej umowy ubezpieczenia. Zdaniem powodów postanowienie umowne, jako uzależniające odpowiedzialność odszkodowawczą od łącznego zaistnienia kilku zdarzeń,

jest sprzeczne zarówno z literalnym brzmieniem art. 822 § 2 i 3 k.c., jak i jego celem, a także wykracza poza możliwość swobodnego kształtowania przez strony stosunku prawnego.

W dalszej kolejności powodowie wskazali na podjętą próbę ugodową w zakresie zapłaty kwoty 71.438,96 zł tytułem naprawienia szkody wynikłej ze zdarzenia z dnia 24 marca 2014 r. wraz z ewentualnymi odsetkami w przypadku zwłoki. Do zawarcia ugody nie doszło.

Powodowie w pozwie wskazali, że na dochodzoną kwotę 112.553,58 zł, poza kwotą 58.616,96 zł (51.372,74 zł + 7.244,22 zł) oraz 10.425,00 zł netto za usługę pomocy drogowej świadczoną w związku z usunięciem pojazdu po kolizji, składała się kwota 43.511,62 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych od dnia 13 maja 2014 r. do 31 maja 2015 r. i odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od 3 stycznia 2016 r. do dnia 6 sierpnia 2020 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł na początku, że nie jest jasne, jakiego podmiotu dotyczyła polisa serii (...) nr (...), gdyż jako ubezpieczającego i zarazem ubezpieczonego wpisano (...), jednakże wpisano REGON innego podmiotu, tj. (...), który również samodzielnie prowadzi przedsiębiorstwo transportowe.

Pozwany potwierdził, że prowadził postępowanie likwidacyjne dotyczące szkód zgłoszonych przez osoby, które nadały przesyłki transportowane przez powodów, w ramach łączącej go z powodami umowy dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty odszkodowań na rzecz poszkodowanych. Zdaniem pozwanego z okoliczności sprawy wynikało, że powodowie nie byli objęci ochroną ubezpieczeniową nie tylko w trakcie przyjęcia towaru do przewozu, ale także w dacie samego zdarzenia.

Pozwany wyjaśnił, że przeprowadził postępowanie weryfikacyjne w celu sprawdzenia faktycznej daty i okoliczności zawarcia umowy, które wykazało, że do zawarcia umowy nie doszło, tak jak wpisano w umowie – tj. w dniu 22.03.2014 r., ale w dniu 25.03.2014 r. Dopiero z momentem podpisania umowy doszło też do zapłaty składki z tytułu polisy.

Według § 11 ust. 1 OWU, o ile nie umówiono się inaczej, odpowiedzialność PZU SA rozpoczyna się od dnia następującego po dniu zawarcia umowy ubezpieczenia. Skoro zatem umowa została antydatowana, a agent potwierdził przyjęcie składki w dniu rzeczywistego podpisania umowy, tj. w dniu 25.03.2014 r., to odpowiedzialność pozwanego rozpoczęła się dopiero w dniu 26.03.2014 r.

Ponadto w ocenie pozwanego nie można uznać za niedozwolone postanowienia § 5 ust. 5 OWU, stanowiącego, że „ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia”. Potwierdziły to w wyrokach Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie. Zatem nawet gdyby przyjąć, że polisa obowiązywała dnia 24.03.2014 r. o godz. 00:00, to zdarzenie nie było objęte ochroną ubezpieczeniową z uwagi na fakt, że przyjęcie towaru do przewozu nastąpiło przed zawarciem umowy ubezpieczenia, tj. 21.03.2014 r.

Pozwany zarzucił też, że powodowie nigdy oficjalnie nie zgłosili swojej szkody. Z roszczeniami występowały tylko osoby trzecie, których towar uległ uszkodzeniu. Powodowie wystąpili jedynie z zawezwaniem do próby ugodowej i z pozwem w niniejszej sprawie. Do szkody doszło w dniu 24.03.2014 r., zatem nawet przyjmując trzyletni termin przedawnienia, to zawezwanie do próby ugodowej zostało złożone przez powodów po terminie. Jednocześnie pozwany wskazał, że w przedmiotowej sprawie przedawnienie nastąpiło z upływem jednego roku od dnia zdarzenia, co wynika z przepisu art. 819 § 3 k.c. w zw. z art. 792 k.c. i art. 77 ustawy prawo przewozowe.

Powodowie w ogóle nie zgłaszali nigdy swojej szkody ubezpieczycielowi. Zgłoszeń dokonywali jedynie poszkodowani przewozem i decyzje w ich sprawach zostały wydane w dniu 9.05.2014 r., zatem ewentualne roszczenie przedawniło się w dniu 9.05.2015 r. Zawezwanie do próby ugodowej, z którym powodowie wystąpili dnia 9.05.2017 r., nie przerywało biegu przedawnienia, bo w tej dacie, roszczenie było już przedawnione.

Niezależnie od powyższych argumentów, pozwany zakwestionował też wysokość dochodzonego przez powodów roszczenia. Jego zdaniem powodowie nie udowodnili swojego roszczenia w dochodzonej wysokości. Kwota 58.616,96 zł z tytułu uszkodzenia przewożonych przesyłek nie została ustalona w sposób prawidłowy, wynikający z art. 81 ustawy prawo przewozowe, który przewiduje, że w razie uszkodzenia przesyłki odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej procentowemu zmniejszeniu się wartości.

Koszt pomocy drogowej w kwocie 10.425 zł netto pozwany uznał za nienależny, gdyż pozwany nie ponosi odpowiedzialności gwarancyjnej za koszty poniesione przez powodów w związku z usługą pomocy drogowej. Odpowiedzialność pozwanego z tytułu OC ogranicza się do szkód wyrządzonych przez ubezpieczonego osobom trzecim. Jego odpowiedzialność nie jest nieograniczona. Odpowiada on za konkretne sytuacje, związane z przedmiotem ubezpieczenia, za tzw. ryzyka ubezpieczeniowe. Poniesienie przez powodów kosztów pomocy drogowej, mogłoby skutecznie być rozpatrywane na podstawie ubezpieczenia AC, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował też wysokość tego roszczenia, gdyż nie jest to stawka rynkowa za tego typu usługę. Dodał, że brak jest dowodu zapłaty tej kwoty. Brak szczegółowego opisu udzielonych powodom usług związanych z pomocą drogową nie pozwala na merytoryczne ustosunkowanie się do tego roszczenia.

Pozwany zwrócił też uwagę, że nie zostało wykazane, by spółka (...) obciążyła powodów notą obciążeniową w zasadnej wysokości.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał też, że powodowie w nieprawidłowy sposób wyliczyli roszczenie wynikające ze skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie oraz ustawowych odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych. Kwota, od której ewentualnie powodom przysługują skapitalizowane odsetki wynosi 69.041,96 zł (58.616,96 + 10.425,00). Powodowie wyliczają przysługujące im odsetki od 71.438,96 zł.

Ponadto pozwany wskazał na ograniczenie odpowiedzialności pozwanego w postaci franszyzy redukcyjnej w wysokości 1.000 zł, nie mniejszej jednak niż równowartość 200 euro, o którą należałoby zredukować ewentualnie zasądzoną kwotę.

W replice z dnia 21 października 2020 r. do odpowiedzi na pozew powodowie wskazali, że ubezpieczonym był podmiot P.U.P.H. „ART.-DOL” Józef Dolata, Artur Dolata s.c. i ten podmiot został obciążony przez spółkę (...) S.A. w związku z wypadkiem z dnia 24 marca 2014 r.

Ponadto zakwestionowali twierdzenie pozwanego, jakoby umowę zawarto w innej dacie, niż wskazywała na to treść polisy, na której dwukrotnie wskazano datę 22.03.2014 r., a także godzinę zawarcia umowy.

Powodowie wskazali też, że wbrew twierdzeniom pozwanego, byli oni stroną postępowania likwidacyjnego, o czym świadczy korespondencja kierowana do podmiotów, których towar uległ uszkodzeniu. We wszystkich pismach znajduje się adnotacja, że pismo zostało wysłane do wiadomości powodów, co wskazuje, iż pozwany w tamtym czasie traktował powodów, jako stroną postępowania likwidacyjnego. Zgłoszenie szkody przez powodów znajduje potwierdzenie także w aktach szkodowych dołączonych przez powodów na płycie CD do pisma z 24 sierpnia 2020 r.

W związku z podniesionym zarzutem przedawnienia wskazali, że termin roczny z art. 819 § 3 k.c. nie dotyczy roszczeń ubezpieczonego, tylko poszkodowanych. Ich wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 9 maja 2017 r. przerywał bieg przedawnienia.

Odnosnie wysokości szkody powodowie podnieśli, że dołączyli do pozwu dokumentację w postaci m.in. formularzy zgłoszenia reklamacji przez właścicieli towaru i protokołów szkody (...) oraz dokumentów z akt szkodowych. Z treści

tych dokumentów wynika, że część przewożonych towarów została utracona, zaś w stosunku do części stwierdzono ubytek. W przypadku stwierdzenia ubytku rozpatrujący reklamację(...)dokonał proporcjonalnego wyliczenia wartości odszkodowania.

Powodowie zgłosili wnioski dowodowe z zeznań świadków na okoliczność sposobu szacowania odszkodowań oraz biegłego na okoliczność wyliczenia wysokości szkody.

Podali, że pozwany ani w postępowaniu likwidacyjnym, ani w postępowaniu sądowym w sprawie o uznanie postanowień umowy za niedozwolone, nie podnosił kwestii daty zawarcia umowy ubezpieczenia ani nie kwestionował wysokości szkody.

W piśmie z 23 grudnia 2020 r. powodowie odnosząc się do otrzymanej płyty CD, stanowiącej załącznik do odpowiedzi na pozew, wskazali, że ze złożonych zeznań I. R. (1) z dnia 8 maja 2014 r. wynikało, że A. D. skontaktował się z nią w celu zawarcia umowy w dniu 21.03.2014 r. (piątek). Powód potwierdził tę okoliczność i podał, że był przekonany po rozmowie z agentką, że polisa będzie obowiązywała od 22.03.2014 r. zależało mu na tym, gdyż wiedział, że dnia 23.03.2014 r. jego pracownik B. K. rozpoczyna transport w ruchu krajowym. Nie ulega wątpliwości, że strony współpracujące ze sobą od lat umówiły się, że składkę ubezpieczeniową powód zapłaci w momencie, kiedy się spotkają, czyli strony wyraźnie umownie określiły chwilę rozpoczęcia świadczenia ochrony ubezpieczeniowej.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego dotyczących wyroków: Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie, powodowie stwierdzili, że prowadzili one kontrolę abstrakcyjną postanowienia umownego § 5 ust. 5 OWU. Kasacja powoda od ostatniego wyroku została przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Ponadto postępowania te nie wykluczają kontroli ad casu sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami. Postanowienie, na które powołuje się pozwany, jest w ich ocenie nieuczciwe i rażąco naruszające interesy ubezpieczonego (art. 805 § 4 k.c.). Sąd w niniejszej sprawie jest w stanie ustalić abuzywność postanowienia umowy, niezależnie od orzeczenia w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Powodowie powoływali się na ogólnikowe, wymijające wyjaśnienia agentki ubezpieczeniowej I. R. (2) w korespondencji z 2019 r. dotyczące interpretacji postanowień § 5 ust. 5 OWU w przypadku kontynuacji ubezpieczenia w kolejnym roku.

Na wypadek, gdyby Sąd nie uznał, że zachodzi odpowiedzialność kontraktowa zakładu ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, to jako podstawę roszczenia powód wskazał również odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela za działanie swojego agenta, w związku z zawarciem umowy – obietnicą objęcia ochroną ubezpieczeniową od 22.03.2014 r. oraz w związku z błędnym przedstawieniem warunków ochrony ubezpieczeniowej (art. 11 ust. 1 w zw. z art. 18 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym).

Na wypadek gdyby Sąd uznał, że umowa ubezpieczenia nie została ważnie zawarta, powodowie domagali się:

uwzględnienia żądania, jak w pozwie,

ewentualnie w przypadku oddalenia powództwa głównego, zawartego w pozwie pierwotnym, zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty zapłaconej przez powoda składki w wysokości 7.978 zł wraz z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Pozwany w piśmie z 26 marca 2021 r. podtrzymał swoje stanowisko, w tym odnośnie przedawnienia roszczeń i daty zawarcia umowy. Wniósł o oddalenie spóźnionych wniosków dowodowych powodów zgłoszonych w piśmie z 23 grudnia 2020 r. – z uwagi na prekluzję dowodową wynikającą z art. 458⁵ § 1 k.p.c., jak też dlatego, że nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Odnośnie zgłoszonych roszczeń ewentualnych powodów, pozwany wniósł o ich nieuwzględnienie ze względu na treść art. 458⁸ § 1 k.p.c. Gdyby Sąd nie uznał tego zarzutu, domagał się oddalenia zarówno żądania o zapłatę odszkodowania za działania agenta, jak i żądania zwrotu składki ubezpieczeniowej.

Pozwany podkreślił, że obie strony umowy ubezpieczenia działały jako przedsiębiorcy i profesjonalisci, a tym samym warunki na jakie wyraziły zgodę podpisując umowę ubezpieczenia i obowiązujące dla tej umowy OWU, nie mogą zostać uznane za krzywdzące i są wiążące dla obu stron.

Pełnomocnik powodów w piśmie z dnia 14 grudnia 2021 r. (k. 1024 r.) skorygował roszczenie odsetkowe w ten sposób, że w miejsce żądanej omyłkowo kwoty 43.511,62 zł, domagał się kwoty 42.051,67 zł (liczonej od kwoty 69.041,96 zł). Pismem z dnia 29 grudnia 2021 r. cofnął pozew w zakresie kwoty 1.459,95 zł wraz z odsetkami od tej kwoty i zrzekł się roszczenia co do tej kwoty (k. 1040 akt). Pozwany wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w tym zakresie (k. 1075 akt).

Strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska na rozprawie. Powodowie twierdzili, że dokonali zgłoszenia szkody i nie uzyskali dotąd odpowiedzi od pozwanego, zaś pozwany twierdził, że dotąd szkody zgłosili mu jedynie poszkodowani w wypadku, a nie powodowie, którzy wypełniali formularze na polecenie ubezpieczyciela wyłącznie jako sprawcy zdarzenia.

Sprawę z roszczenia ewentualnego o zapłatę kwoty 7.978 zł wraz z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od dnia uprawomocnienia się wyroku Sąd wyłączył do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia zarządzeniem z 30 czerwca 2021 r., stosownie do treści art. 458⁸ § 1 k.p.c. (k. 421 akt).

Postanowieniem z dnia 7 października 2022 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny wyceny ruchomości, środków obrotowych i kosztów stałych na okoliczność ustalenia wysokości szkody w przewożonym towarze, z uwzględnieniem ewentualnych pozostałości (k. 1152 akt).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Dnia 22 marca 2014 r. o godzinie 11.10 powodowie J. D. i A. D., prowadzący działalność pod firmą(...), zawarli z pozwanym (...)w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym potwierdzoną polisą serii (...) nr (...).

W imieniu pozwanego ubezpieczyciela umowę podpisała I. R. (1), współpracująca z pozwanym na podstawie umowy agencyjnej, zaś w imieniu powodów A. D..

Polisa potwierdzała okres ubezpieczenia od dnia 23.03.2014 r. do dnia 22.03.2015 r. Została zawarta na sumę gwarancyjną 420.000 zł, zawierała ponadto limit na usunięcie pozostałości po szkodzie w kwocie 5.000 zł, a także franszyzę redukcyjną w kwocie 1.000 zł, nie mniej niż 200 euro. Ponadto strony rozszerzyły zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela o klauzulę nr 8 OWU przewidującą zwrot kosztów podniesienia lub wyciągnięcia środka transportu, który uległ wypadkowi, jeśli jest to konieczne i uzasadnione celem ratowania przewożonego towaru – limit 20.000 zł. odpowiedzialność z tytułu tej klauzuli jest wyłączona w przypadku, gdy (...)nie odpowiada za powstanie szkód.

Składka do zapłaty wynosiła 7.978 zł, w tym potwierdzone zostało przyjęcie I raty w kwocie 3.989 zł w dniu 22.03.2014 r. Natomiast faktycznie wpłata miała miejsce w dniu odebrania polisy przez powoda, tj. 25 marca 2014 r.

Zgodnie z polisą, do zawartej umowy ubezpieczenia zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności przewoźnika drogowego w ruchu krajowym, ustalone uchwałą Nr UZ/141/2010 z dnia 25 marca 2010 r. (...) ze zmianami ustalonymi uchwałą Nr UZ/421/2010 z dnia 26 listopada 2010 r. oraz uchwałą Nr UZ/411/2011 z dnia 22 grudnia 2011 r.

dowód: polisa (...) nr (...) – k. 17-18 akt, OWU – k. 25 akt, oświadczenie pozwanego o współpracy z I. R. (1) z 14.09.2021 r. – k. 450 akt, zeznania powoda A. D. – k. 1139-1139v akt.

Ogólne warunki ubezpieczenia przewidywały w § 2 ust. 1 i 3, że do umowy ubezpieczenia mogą być wprowadzone postanowienia dodatkowe lub odbiegające od uregulowań OWU. Wówczas OWU mają zastosowanie w zakresie nieuregulowanym tymi postanowieniami.

W § 5 OWU określono przedmiot i zakres ubezpieczenia. Zgodnie z § 5 ust. 1 OWU, przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu towarów w drogowym transporcie krajowym. Z zastrzeżeniem § 6 określającego wyłączenia odpowiedzialności, zakresem ubezpieczenia objęto odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego za szkody w towarze powstałe od przyjęcia go do przewozu, aż do wydania odbiorcy, oraz z tytułu opóźnienia w przewozie.

Według § 5 ust. 5, ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia.

Suma gwarancyjna, stosownie do § 7 OWU, stanowi górną granicę odpowiedzialności pozwanego, w jej ramach mogą być wyodrębnione limity kwotowe. W ramach sumy gwarancyjnej, (...) zobowiązany jest m.in. do zwrotu kosztów wynikających z zastosowania środków podjętych w celu zapobiegania szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów jeżeli były celowe, choćby okazały się bezskuteczne, w szczególności kosztów związanych z koniecznością przeładunku towarów lub jego przechowania.

Zawarcie umowy ubezpieczenia, zgodnie z § 8 OWU, następuje na podstawie wniosku ubezpieczającego zawierającego informacje niezbędne do dokonania indywidualnej oceny ryzyka i określenia należnej składki. Zawarcie umowy ubezpieczenia(...) potwierdza dokumentem Ubezpieczenia.

Zgodnie z § 11 OWU, o ile nie umówiono się inaczej, odpowiedzialność (...) rozpoczyna się od dnia następnego po dniu zawarcia umowy ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia następnego po zapłaceniu składki lub jej pierwszej raty.

Według § 22 OWU, o wypadku ubezpieczeniowym, w następstwie którego z tytułu umowy przewozu mogą być zgłoszone roszczenia, ubezpieczający lub ubezpieczony winien niezwłocznie powiadomić (...) w celu ustalenia przyczyn szkody i jej rozmiaru, a także dostarczyć dokumenty określone w ust. 2 oraz dokumenty, o które wezwie (...)

W § 22 ust. 5 OWU uregulowano, że w przypadku, gdy poszkodowany wystąpi z roszczeniem bezpośrednio do ubezpieczonego, ten zobowiązany jest żądać od poszkodowanego, aby udokumentował zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia, w szczególności złożył faktury i rachunki źródłowe będące podstawą skalkulowania kwoty roszczenia.

W § 23 ust. 1 przewidziano, że w razie wystąpienia przez poszkodowanego przeciwko ubezpieczonemu z roszczeniem o odszkodowanie, ubezpieczony jest zobowiązany bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni, powiadomić o tym (...)

Zgodnie z § 25 ust. 4 OWU, zaspokojenie lub uznanie przez ubezpieczonego roszczenia poszkodowanego, nie wywołuje skutków prawnych względem (...), jeżeli (...) nie wyrazi na to uprzedniej zgody.

dowód: ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności przewoźnika drogowego w ruchu krajowym ustalone uchwałą Nr UZ/141/2010 z dnia 25 marca 2010 r. (...) ze zmianami ustalonymi uchwałą Nr UZ/421/2010 z dnia 26 listopada 2010 r. oraz uchwałą Nr UZ/411/2011 z dnia 22 grudnia 2011 r. – k. 19-24 akt.

W wyniku wypadku, któremu uległ pojazd powodów w trakcie transportu towarów w dniu 24 marca 2014 r., około 15 minut po północy, w okolicach Z. (samochód spadł z autostrady ok. 3,5 m, przewrócił się na prawą stronę, uległ całkowitemu zniszczeniu, naczepa również), uszkodzeniu uległy przewożone towary należące do różnych nadawców, którzy zawarli umowy przewozu z (...), w tym elektronika, kuchenki, worki z granulatem, stal, meble łazienkowe, zlewy, ceramika. Cały zestaw – czyli auto i naczepa plandekowa zostały doszczętnie zniszczone, towar rozsypał się. Wiezione były meble producenta z S., granulaty w workach, płyny do galwanizacji w plastikowych pojemnikach, kartony ze śrubkami, stalowa sztaba o wadze ok. 2 ton, artykuły przemysłowe. Cały ten towar wpadł jeszcze do wody, gdyż była tam nisza wodna.

Po wypadku kierowca zadzwonił do powoda, na miejsce przyjechała policja, karetka pogotowia, straż pożarna, służby autostradowe. Ponadto stawili się pracownicy specjalistycznej firmy (...) wraz z dźwigiem, zajęto się przeładunkiem, samochód odholowano. Firma holująca odwozła pozostały towar do B. na ul. (...), skąd następnego dnia kierowca B. K. przewiózł go na (...)

Jedna ze zgłoszonych przez pracownika powoda - M. T. szkód dotyczyła pojazdu – z tytułu AC i szkoda została zakwalifikowana jako całkowita i wypłacona w całości przez(...) Druga szkoda w towarze z OC przewoźnika również została przez niego zgłoszona ubezpieczycielowi.

Kontrahenci(...)odmówili odebrania uszkodzonych towarów, część nadal zalega w magazynie powoda. Po tym, jak klienci odmówili odebrania towarów, a pozwany odmówił im wypłaty odszkodowań, (...) wystawił na powoda noty, zbiorczo ujmujące należności jego klientów.

Okoliczności bezsporne, a ponadto dowód: zeznania świadka B. K. – k. 440-440v akt, oświadczenie kierowcy z 24.03.2014 r. w aktach szkody – k. 979 akt, zeznania powoda A. D. – 1139v, (...)1145v akt

Swoje roszczenia pozwanemu zgłosili poszkodowani. Zostały one zarejestrowane przez pozwanego pod numerami szkody:

PL (...) – (...)

PL (...) – (...),

PL (...) – (...),

PL (...) – (...),

(...)- (...),,

PL (...) – (...).

Szkodę zarejestrowaną pod numerem PL(...) zgłosił w dniu 27 marca 2014 r. telefonicznie M. T. - pracownik powodów, który podał ubezpieczycielowi do dalszego kontaktu dane P. P. z poszkodowanej spółki(...), gdyż w tym wypadku przewożony był towar dla spółki (...) SA. M. T. po zgłoszeniu szkody sprawę przekazał zastępującej go I. S..

W firmie (...) funkcjonuje zasada, zgodnie z którą podmiot ten nie zgłasza szkód do ubezpieczyciela, ale do przewoźnika. W przypadku szkód, wszelkie dokumenty otrzymane od poszkodowanych nadawców przesyłek są przekazywane przewoźnikowi w takiej formie, w jakiej zostały otrzymane od klienta. (...) pozostawia przewoźnikowi, którego samochód uległ uszkodzeniu decyzję, czy chce informować swojego ubezpieczyciela i czy powołać rzeczoznawcę. Towar od kilkunastu lat również pozostaje w dyspozycji przewoźnika.

W mailu z dnia 31 marca 2014 r. M. T. informował P. P. z (...) o wyznaczonych na ten dzień oględzinach rzeczoznawcy i prosił o przygotowanie dokumentów przewozowych i dotyczących wartości towarów, dokumentów firmowych.

W dniu 1 kwietnia 2014 r. pozwany potwierdził otrzymanie zgłoszenia i wezwał powodów o nadesłanie wymaganych dokumentów, które zostały wysłane przez pracownicę powodów I. S. mailowo - w formie skanów w dniu 3 kwietnia 2014 r. I. S. m.in. wypełniała formularz potwierdzający okoliczności zdarzenia w dniu 3 kwietnia 2014 r.

dowód: wiadomość mailowa M. T. z 27.03.2014 r. dotycząca rejestracji szkody (...) SA – k. 557 akt, zeznania świadków: M. T. – k. 1102v-1103 akt, M. N. – k. 1103-1103v akt, mail z 31.03.2014 r. – k. 1117 akt, I. S. – k. 1137-1137v akt,

akta szkody PL 2014032701338 – k. 560-645 akt, w tym: wezwanie przez (...) o dokumenty - 605v, potwierdzenie wysłania skanów dokumentów – k. 605 akt, w tym protokołu wypełnionego przez I. S. w dniu 3.04.2014 r. – k. 602v-603v akt, 662-663 akt, 739v-740v akt, 894-895v akt, 974-974v akt,

akta szkody (...) – k. 647-731 akt, w tym: druk zgłoszenia szkody – k. 730v-731 akt, decyzja odmowna z 9.05.2014 r. – k. 652 akt,

akta szkody(...) – k. 733-820 akt, w tym: druk zgłoszenia szkody – k. 820-820v akt, decyzja odmowna z 12.05.2014 r. – k. 736 akt,

akta szkody (...) – k. 822-902v akt, w tym: druk zgłoszenia szkody – k. 902v akt, decyzja odmowna z 12.05.2014 r. – k. 825v akt,

akta szkody (...) – k. 904-985 akt, w tym: druk zgłoszenia szkody – k. 984v-985 akt, decyzja odmowna z 12.05.2014 r. – k. 906v akt,

akta szkody(...) – k. 1046-1066 akt, w tym: druk zgłoszenia szkody – k. 1065v-1066 akt, decyzja odmowna z 12.05.2014 r. – k. 1049 akt.

W (...), w przypadku telefonicznego zgłoszenia szkody, pracownik (...) wypełnia druk zgłoszenia podczas rozmowy i jest on przesyłany do zgłaszającego wraz z potwierdzeniem przyjęcia szkody. W przypadku zgłoszenia online, druk wypełnia poszkodowany. Data zgłoszenia szkody jest częścią numeru szkody. Np. nr PL (...) świadczy o tym, że szkodę zgłoszono 27 marca 2014 r.

Wszystkie decyzje w sprawie są kierowane do poszkodowanych i do wiadomości ubezpieczonego. Decyzje w sprawach poszkodowanych były wysyłane powodom.

Okoliczności bezsporne, a ponadto wyjaśnienia pełnomocnika pozwanego na rozprawie 26.20.2021 r. – k. 999-999v akt i pełnomocnika powodów – 1000 akt.

Po zdarzeniu (...) przeprowadziło czynności sprawdzające z powodu podejrzenia nieprawidłowych działań agentki I. R. (1) w wystawieniu polisy (...) nr (...).

We wnioskach zanotowano, że zachodzi podejrzenie, iż I. R. (1) mogła dopuścić się poświadczenia nieprawdy poprzez wpisanie na polisie daty 22.03.2014 r., mimo iż faktycznie do podpisania umowy doszło w dniu 25.03.2014 r., co potwierdziła w swoich zeznaniach.

Z oświadczenia agentki I. R. (1) z dni 8 i 9 maja 2014 r. wynikało, że klient, z którym od lat współpracowała przy wystawianiu różnych polis, skontaktował się z nią w piątek 21 marca 2014 r. w celu przygotowania konkretnej oferty oc przewoźnika w ruchu krajowym.

Po ustnym uzgodnieniu wszystkich warunków telefonicznie, agentka próbowała zaprosić klienta do oddziału w celu podpisania polisy, niestety nie mógł on dotrzeć tego dnia. Dlatego wzięła polisę wypisywaną ręcznie i następnego dnia – 22.03.2014 r. udała się do niego w celu podpisania w tym dniu, jak się umawiali, jednak nikogo nie zastała. Następnego dnia agentka wyjechała do G. na szkolenie, gdzie przebywała jeszcze 24.03.2014 r., dlatego A. D. odebrał polisę dopiero we wtorek dnia 25.03.2014 r. Oświadczył wówczas, że nie było szkód.

Agentka I. R. (1) nie pamiętała okoliczności zawarcia umowy i wypełnienia tej konkretnej polisy dla A. D.. Podała, że wypełniła ją na podstawie uzgodnień z klientem, ale dzisiaj jest niedopuszczalne wystawienie polisy w innej dacie niż jej podpisanie przez klienta. Potwierdziła prawdziwość notatki z 8 i 9 maja 2014 r.

A. D. przyznał, że wszystkie istotne warunki umowy uzgodnił z I. R. (1) przed wypadkiem. Negocjacje miały miejsce tydzień przed wypadkiem, a w piątek dnia 21 marca 2014 r. w godzinach porannych umowa została zawarta. Wypadek

miał miejsce w nocy z niedzieli na poniedziałek, tj. dnia 24 marca 2014 r., kilka minut po godz. 24.00. Przed dniem 21 marca 2014 r. powód nie miał zawartej umowy ubezpieczenia OC przewoźnika w ruchu krajowym, gdyż miał zawartą umowę z innym podmiotem, który polisy nie wymagał. Polisę powód odebrał osobiście we wtorek i zapłacił gotówką. Pani R. sporządziła dla powoda około 40 różnych polis, zdarzało się, że przywoziła je do firmy lub do domu powoda.

dowód: sprawozdanie (...)z 27.05.2014 r. – k. 467-469 akt, oświadczenie agentki I. R. (1) z 8 i 9 maja 2014 r. – k. 467v-468 akt, zeznania świadek I. R. (1) – k. 1012v-1013v akt, zeznania powoda A. D. – k. 1139-1139v akt.

Wydane przez pozwanego w dniach 9 i 12 maja 2014 r. decyzje odmawiające przyznania poszkodowanym (klientom (...)w B.), odszkodowania z umowy ubezpieczenia OC przewoźnika J. D. i A. D., prowadzących działalność gospodarczą (...), z tytułu zdarzenia z dnia 24.03.2014 r. z uwagi na postanowienie § 5 ust. 5 OWU. Uzasadnił decyzje tym, że towar, który uległ uszkodzeniu w trakcie realizowanego transportu, został przyjęty do przewozu przez przewoźnika w dniu 21 marca 2014 r., tj. przed dniem rozpoczęcia odpowiedzialności gwarancyjnej (...) określonej w ramach polisy (od 23 marca 2014 r. do 22 marca 2015 r.).

Decyzje zostały wysłane do wiadomości powodów.

dowód: decyzja z dnia 12.05.2014 r. dla(...) – k. 136 akt, decyzja z dnia 12.05.2014 r. dla (...) – k. 137 akt, decyzja z dnia 12.05.2014 r. dla (...) – k. 138 akt, decyzja z dnia 9.05.2014 r. dla W. (...)– k. 139 akt, decyzja odmowna z 12.05.2014 r. dla Astor M. P. – k. 1049 akt.

Z tytułu usługi pomocy drogowej przy kolizji pojazdu (...) nr rej. (...) powodowie zostali obciążeni kwotą 10.425 zł netto przez W. R..

Powód zapłacił za holowanie pojazdu do siedziby firmy na ul. (...) w B., a także za koszty przeładunku towaru na naczepę, gdyż sztabę ok. 2 ton załadowano za pomocą specjalistycznego sprzętu. Powód musiał za to zapłacić gotówką po przywiezieniu auta, podobnie za przeładunek towaru.

dowód: faktura za pomoc drogową z dnia 24.03.2014 r. – k. 26 akt, zeznania powoda A. D. – k. 1139v-1140 akt.

Kontrahent powodów – (...) w B., w dniu 24.06.2014 r. obciążył powodów notą księgową nr (...) na kwotę 51.372,74 zł z tytułu szkody w transporcie w wyniku wypadku na trasie B.-R., którą skompensował z fakturą za transport. Na kwotę 51.372,74 zł składały się roszczenia klientów (...).

W tytule zapłaty za kolejne faktury wystawione przez powodów na (...)za usługi transportowe na łączną kwotę 69.697,95 zł, (...) zapłacił w dniu 8.07.2014 r. jedynie kwotę 18.325,21 zł, powołując się na notę księgową nr (...).

Ponadto w dniu 24 września 2014 r. (...) w B. obciążył powodów notą księgową nr (...) na kwotę 7.244,22 zł za uszkodzenie towaru w wyniku wypadku na trasie B.-R., którą skompensował z fakturą za transport.

Za faktury wystawione przez powodów za usługi transportowe na kwotę 90.242,12 zł, (...) zapłacił w dniu 18.11.2014 r. kwotę 82.997,90 zł.

dowód: nota księgową nr (...) z dnia 24.06.2014 r. – k. 27 akt, nota księgową nr (...) z dnia 24.09.2014 r. – k. 248 akt, zestawienie roszczeń klientów (...) – k. 28 i 249 akt, zgłoszenia reklamacyjne klientów (...) SA wraz z korespondencją – k. 29-135 akt, faktury wystawiane przez powoda na (...)na kwotę 69.697,95 zł – k. 141-143 akt, dowód zapłaty z dnia 8.07.2014 r. – k. 144 akt, faktury wystawiane przez powoda na (...) na kwotę 90.242,12 zł– k. 145-146 akt, dowód zapłaty z dnia 18.11.2014 r. – k. 147 akt.

W dniu 9 maja 2017 r. powodowie złożyli w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy wniosek o zawiązanie do próby ugodowej z udziałem (...) w W. na kwotę 71.438,96 zł tytułem naprawienia szkody powstałej w czasie przewozu towarów wraz z ewentualnymi odsetkami w przypadku zwłoki. Kwota obejmowała koszty zleconej przez powodów pomocy drogowej (12.822 zł) oraz kwoty którymi obciążył ich poszkodowany (...)w B. (51.372,74 zł i 7.244,22 zł).

Doręczenie pozwanemu wniosku nastąpiło w dniu 16.06.2017 r. (k. 141 akt VIII GCo 116/17). Do zawarcia ugody nie doszło.

dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z pieczęcią Sądu z 9.05.2017 r. – k. 149-150 akt, protokół z posiedzenia Sadu z dnia 10 sierpnia 2017 r. – k. 280 akt, dowód doręczania wniosku pozwanemu – k. 141 akt sprawy SR w Bydgoszczy o sygn. VIII GCo 116/17.

Powód A. D. wniósł w dniu 23 listopada 2014 r. pozew od Sądu Okręgowego w Warszawie XVII Wydziału Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o uznanie postanowienia § 5 ust. 5 OWU, zgodnie z którym, ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia za niedozwolone postanowienie umowne.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w sprawie o sygn. akt XVII AmC 3070/14.

Apelacja powoda od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt VII AGa 1404/18.

Powód wniósł skargę kasacyjną od ostatniego wyroku, sygn. akt I CSKP 57/21.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2021 r. SN oddalił skargę kasacyjną.

dowód: pozew z 23.11.2014 r. - k. 282-290 akt, wyrok SO z 7.11.2017 r. – k. 311-320 akt, wyrok SA z 8.11.2018 r. – k. 321-328 akt, skarga kasacyjna – 329-333 akt, wyrok SN z 16.11.2021 r., sygn. akt I CSKP 57/21 – k. 1209-1211 akt.

Biegły z dziedziny wyceny ruchomości, środków trwałych maszyn i urządzeń powołany na okoliczność ustalenia wysokości szkody w przewożonym towarze, z uwzględnieniem ewentualnych pozostałości w związku z wypadkiem z dnia 24 marca 2014 r. wskazał, że uszkodzony towar został opisany w formularzach reklamacyjnych – protokołach szkody (...) oraz przez poszkodowanych. Pozwany nie uczestniczył w oględzinach, ograniczył się do ogólnych fotografii, nie sporządził protokołu szkody. (...) S.A. stworzył akta szkodowe w oparciu o protokoły (...) i zgłoszenia poszkodowanych. Nie dokonano weryfikacji tych protokołów.

Z uwagi na upływ 9 lat, możliwe jest określenie szkody jedynie w oparciu o dokumentację reklamacyjną (...) Zgodnie z wypełnionymi przez ten podmiot formularzami, towary uległy całkowitemu, bądź częściowemu uszkodzeniu (przy częściowym uszkodzeniu wartość była określana procentowo). Wartości odpowiadały cenom na rachunkach i ich nie przewyższały (dla jednej pozycji nr 6 biegły skorygował wartość). Biegły uwzględnił wartość pozostałości (na kwotę 7.000 zł netto).

Wysokość szkody określoną na kwotę 58.454,37 zł netto pomniejszył o wartość pozostałości – 7.000 zł netto, w rezultacie szkoda wyniosła 51.454,37 zł netto.

Biegły wskazał, że faktura wystawiona za usługę pomocy drogowej na kwotę 10.425 zł netto nie zawierała specyfikacji i sam powód zeznał, że nie jest pewien czego dotyczy. Nie był w stanie wypowiedzieć się, czy faktura obejmowała obie pozycje za które sam zapłacił, tj. holowanie auta i przeładunek towaru. Wobec tego biegły nie był w stanie ocenić tej faktury, kosztów, które dokumentowała, skoro nie wiadomo było, za co konkretnie ją wystawiono.

Ostatecznie wartość szkody, po pomniejszeniu o franszyzę redukcyjną w wysokości 1.000 zł, biegły ocenił na 50.454,37 zł netto (bez dodatkowych klauzul nr 6 i 8 dotyczących kosztów usunięcia pozostałości po szkodzie).

dowód: opinia biegłego sądowego S. H. – k. 1174-1189 akt.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Fakty mające dla sprawy istotne znaczenie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony w postaci polisy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności przewoźnika drogowego w ruchu krajowym (OWU), akt szkodowych dotyczących kontrahenta powodów - (...) oraz jego klientów wraz ze zgłoszeniami szkód i decyzjami pozwanego o odmowie wypłaty odszkodowań, a także korespondencji stron oraz oświadczenia. Istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności pozwanego miał dowód w postaci notatki agentki ubezpieczeniowej I. R. (1), która w zeznaniach potwierdziła prawdziwość podanych tam informacji. Ponadto Sąd dokonał ustaleń w oparciu o dokumenty urzędowe w postaci protokołu Sądu Rejonowego w Bydgoszczy w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej z wniosku powodów z udziałem pozwanego z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt VIII GCo 116/17, a także wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt I CSKP 57/21 wraz z uzasadnieniem.

Ponadto, Sąd ustalił okoliczności sprawy na podstawie zeznań przesłuchanych świadków, w tym agentki ubezpieczeniowej I. R. (1), pracowników powodów: B. K. (kierowcy), M. T. (zgłaszającego szkody) i I. S. (która wysyłała dokumenty ubezpieczycielowi). Zeznania świadków były jasne i logiczne, w szczerzy sposób opisywali zapamiętane przez siebie okoliczności, a także potwierdzali prawdziwość informacji zawartych w dokumentach, które sami sporządzili i podpisali. Sąd dał wiarę także zeznaniom powoda A. D., opisał on szczegółowo okoliczności zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym, jak również kwestie związane z, jednorazowym zawarciem tej umowy z uwagi na incydentalny kontrakt z firmą (...) która wymagała tego rodzaju polisy, a także potwierdził fakt otrzymania odszkodowania z ubezpieczenia AC z tytułu szkody całkowitej w pojeździe zniszczonym podczas tego samego zdarzenia szkodowego. Kwestii szczegółów dotyczących zakresu otrzymanego odszkodowania z AC powód już jednak nie pamiętał, podobnie jak nie pamiętał już tego, co dokładnie, spośród poniesionych przez niego kosztów, obejmowała faktura za usługę pomocy drogowej wystawiona w dniu wypadku.

Niewiele wniosły natomiast do sprawy zeznania świadek M. N., która w firmie (...) zajmuje się reklamacjami i likwidacją. Świadek nie przypominała sobie sprawy rozpoznawanej szkody i zgłoszenia. Potwierdziła jedynie autentyczność własnego podpisu pod dokumentem z dnia 23 września 2014 r., w którym zestawione zostały roszczenia klientów (...) na kwotę 7.244,22 zł. Świadek podała jednak, że w firmie (...) funkcjonuje zasada, zgodnie z którą w przypadku szkód, wszelkie dokumenty otrzymane od poszkodowanych nadawców przesyłane są przekazywane przewoźnikowi w takiej formie, w jakiej zostały otrzymane od klienta. Podmiot ten pozostawia przewoźnikowi, którego samochód uległ uszkodzeniu decyzję, czy chce informować swojego ubezpieczyciela i czy powołać rzeczoznawcę. Przewożony towar (po szkodzi) od kilkunastu lat również pozostaje w dyspozycji przewoźnika. (...) nie zgłasza szkód do ubezpieczyciela, ale do przewoźnika. Podobnie świadkowie E. P. oraz K. Z. - pracownicy (...) nie pamiętali okoliczności zdarzenia i zgłoszenia szkody. Potwierdzili jednak również, że w firmie (...) generalnie odpowiedzialny za kontakt z ubezpieczycielem jest wykonawca - przewoźnik (k. 1138 i 1138v akt). K. Z. potwierdził sporządzenie protokołów szkody dla (...), jednak nie przypominał sobie tego zdarzenia. Wskazał, że te protokoły to był jedynie zapis tego co sam zaobserwował, co udało się uratować, jeśli był dokument WZ to porównywał go ze stanem zastanym. Podał też, że to nie on dokonywał oceny procentowej uszkodzeń. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków D. T. i W. H. (art. 235 (2) par 1 pkt 2,5 k.p.c.) albowiem wnioski te zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania, a nadto były zbędne na wskazane okoliczności (należy podkreślić, że nawet jeśli świadkowie praktykowali wystawianie polis w konkretnym przypadku, nie oznacza, iż czyniła tak samo I. R.).

Opinia biegłego sądowego S. H. została co do zasady sporządzona prawidłowo i w sposób fachowy, a same strony nie zgłosiły do niej zastrzeżeń. Jednak ustalenia biegłego okazały się ostatecznie nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Sąd uznał, iż w oparciu o treść umowy stron roszczenia objęte pozwem (poza częścią cofniętą) nie zasługiwały na uwzględnienie. Z ostrożności procesowej Sąd rozważał także sytuację, w której doszłoby jednak do uznania abuzywności klauzuli § 5 ust. 5 OWU przez Sąd Najwyższy, lub też sytuację w której przedmiotem indywidualnych uzgodnień powoda z agentką pozwanego byłoby objęcie ochroną przewozu od chwili przyjęcia towaru do przewozu w

dniu 21 marca 2014 r. W ocenie Sądu także w takim przypadku, z uwagi na brak wykazania zasadności żądań powodów, a w części również z uwagi na przedawnienie, ich roszczenia nie podlegałyby uwzględnieniu.

W pierwszej kolejności należało określić, czy doszło do zarzucanej przez pozwanego niedopuszczalnej w sprawie gospodarczej z uwagi na treść art. 458⁸ § 1 k.p.c. zmiany przedmiotu roszczenia w toku postępowania. Powód bowiem w replice do stanowiska pozwanego, obok odpowiedzialności kontraktowej zakładu ubezpieczeń z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, wskazał również na odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela za działanie swojego agenta w związku z zawarciem przez niego umowy.

Przyjmuje się, że żądanie pozwu indywidualizują przytoczone okoliczności faktyczne, natomiast powód nie ma obowiązku podania podstawy prawnej dochodzonego roszczenia

(da mihi factum, dabo tibi ius)

. Przez podanie okoliczności faktycznych - uzasadniających zgłoszone żądanie - należy rozumieć sytuację, w której powód opisuje w pozwie konkretne wydarzenia, z którymi wiąże powstanie po jego stronie określonego roszczenia wobec pozwanego. Wymóg wskazania w pozwie faktów, na których powód opiera swoje żądanie określa art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., zaś kwalifikacja materialnoprawna tego stanu faktycznego należy do sądu. Oznacza to, że sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Podstawą orzeczenia nie mogą być zaś okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami. Art. 321 k.p.c. statuuje jedną z fundamentalnych zasad procesu cywilnego (zasadę dyspozytywności). Zgodnie z nią, sąd nie może uwzględnić roszczenia w oparciu o inną podstawę faktyczną niż podana w pozwie, czyli nie może orzec ponad żądanie pozwu. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r., sygn. akt III CSK 17/2008, sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Innymi słowy przyjęcie przez Sąd innej podstawy rozstrzygnięcia, niż wskazana w pozwie nie stanowi wyjścia poza granice żądania w ujęciu art. 321 § 1 k.p.c., natomiast oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie powodowie formułując żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu umowy OC oraz przytaczając fakty dla jego uzasadnienia, w sposób dostateczny zindywidualizowali swoje roszczenie procesowe, mające być przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu. Tak określone roszczenie powodów determinowało zakres rozpoznania sprawy. Należy pamiętać, że to

powodowie są dysponentami procesu

i od ich decyzji zależy z jakim roszczeniem występują przeciwko pozwanemu. To oni też określają ramy sporu poddane ocenie Sądu. Powodowie indywidualizują żądanie pozwu podając fakty, na których opierają to żądanie. Przez podanie faktów uzasadniających zgłoszone żądanie należy rozumieć sytuację, w której powodowie opisali w pozwie konkretne wydarzenia, z którymi wiązali powstanie po ich stronie określonych roszczeń wobec pozwanego.

Fakt, że zmianie uległa podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego nie wynikał z błędnego określenia faktów będących podstawą ich żądań, ale z braku wiedzy powodów o statusie osoby zawierającej z nimi umowę w imieniu pozwanego. Dopiero po sprawdzeniu tej okoliczności przez pełnomocnika pozwanego, co wyjaśnił w piśmie z dnia 14.09.2021 r. wskazując na zasadę współpracy ubezpieczyciela z I. R. (1) – na podstawie umowy agencyjnej, doszło do sprecyzowania podstawy prawnej powództwa, jako odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela za agenta, z którym podpisał umowę agencyjną. Ta zmiana kwalifikacji prawnej nie stanowiła w żadnym razie zmiany przedmiotu roszczenia w toku postępowania. Nie doszło więc do wystąpienia w toku postępowania z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych w rozumieniu art. 458⁸ § 1 k.p.c., a jedynie do wskazania nieznannej wcześniej podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń z tytułu tego samego, opisanego w pozwie, zdarzenia.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 w zw. z art. 18 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (uchylonej z dniem 1 października 2018 r., a mającej zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na datę zawarcia umowy), za

szkodę wyrządzoną przez agenta ubezpieczeniowego w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych odpowiada zakład ubezpieczeń, na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa, z zastrzeżeniem ust. 2. Przepisu art. 429 k.c. nie stosuje się. Przedmiot czynności agencyjnych definiował art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym przez wskazanie, że czynności te obejmują pozyskiwanie klientów, wykonywanie czynności przygotowawczych zmierzających do zawierania umów ubezpieczenia, zawieranie umów ubezpieczenia oraz uczestniczenie w administrowaniu i wykonywaniu umów ubezpieczenia, także w sprawach o odszkodowanie, jak również organizowanie i nadzorowanie czynności agencyjnych.

Przyjmuje się, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone przez agenta osobom trzecim jest rodzajem gwarancji (zabezpieczenia finansowego), która stanowi odpowiednik ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność osobistą i nieograniczoną, czyli całym swym majątkiem teraźniejszym i przyszłym. Odpowiedzialność ta ma polegać na naprawieniu szkody. Odpowiedzialność odszkodowawcza zakładu ubezpieczeń może mieć charakter kontraktowy lub deliktowy. W pierwszym przypadku szkoda zostaje wyrządzona przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, w związku z czym odszkodowanie zastępuje wówczas główne świadczenie lub je uzupełnia. Odpowiedzialność kontraktowa, nie tylko odszkodowawcza, wynika z samej istoty przedstawicielstwa, wobec czego w umowach zawieranych z udziałem agenta dłużnikiem jest z natury rzeczy zakład ubezpieczeń. W drugim zaś przypadku szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między zakładem ubezpieczeń a ubezpieczającym stosunku prawnego, a więc rodzi ona dopiero stosunek między nimi.

W sferze reżimu odpowiedzialności ex delicto odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za osoby, którymi się posłużył, opiera się na zasadzie ryzyka. Zakład ubezpieczeń nie może przy tym zwolnić się od tej odpowiedzialności, wykazując, że nie ponosi winy w wyborze agenta lub powierzył czynności osobie, która w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności (zob. E. Wieczorek [w:] Komentarz do ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym [w:] Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom I, Komentarz, wyd. II, Warszawa 2010, art. 11, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 657/14, czy z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 78/15).

Przykładem tego rodzaju szkody, jest właśnie sytuacja, gdy agent ubezpieczeniowy przekraczając zakres pełnomocnictwa zawarł z klientem umowę ubezpieczenia, która w związku z tym nie została potwierdzona przez zakład ubezpieczeń i w terminie niezbędnym do zawarcia nowej umowy ubezpieczenia przez osobę poszukującą ochrony ubezpieczeniowej nastąpił wypadek ubezpieczeniowy. Zakład ubezpieczeń nie może powołać się na to, że wykonywanie czynności agencyjnych powierzył profesjonalście i w ten sposób, na podstawie art. 429 k.c., uchylić się od odpowiedzialności. Artykuł 11 ust. 1 przytaczany na wstępie wprost wyłącza taką możliwość (por. P. Bałasz, K. Szaniawski [w:] P. Bałasz, K. Szaniawski, Ustawa o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Komentarz, Kraków 2005, art. 11).

Trzeba zaznaczyć, że w sytuacji rozpoznawanej w niniejszej sprawie rozważana była odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym za szkody wyrządzone kontrahentowi powodów – firmie (...) która zleciła przewóz powodom, a faktycznie za szkody klientów (...) – nadawców poszczególnych przesyłek, które uległy uszkodzeniu.

Odpowiedzialność sprawcy

za

szkody

i

zakładu ubezpieczeń

, z którym

sprawca

zawarł umowę ubezpieczenia

odpowiedzialności

cywilnej (lub jak w rozpoznawanej sprawie zakład odpowiada za szkodę wyrządzoną działaniem agenta ubezpieczeniowego), stanowi klasyczny przykład

odpowiedzialności

in solidum. Istota zobowiązania in solidum polega na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są do spełnienia na rzecz tego samego wierzyciela identycznego świadczenia, z tym skutkiem, że spełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 października 2018 r., sygn. akt I ACa 78/18). Odpowiedzialność sprawcy ma charakter deliktowy, a zakładu ubezpieczeń gwarancyjny, wynikający z ustawy.

Przepis [art. 822 § 4](#) k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: tę osobę oraz ubezpieczyciela. Przepis ten nie wyklucza możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Ugruntowany jest również pogląd, że do przypadków odpowiedzialności in solidum stosuje się jedynie w drodze analogii przepisy o zobowiązaniach solidarnych. Nie oznacza to więc, że przepisy regulujące zobowiązania solidarne stosuje się do opisywanego przypadku w pełnym zakresie i w niezmienionej postaci. Cechą charakterystyczną ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest akcesoryjny charakter odpowiedzialności ubezpieczyciela, bowiem ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca szkody. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2014 r. ([III CSK 224/13](#)) wskazał, że stosując w drodze analogii do odpowiedzialności in solidum posiadacza pojazdu i ubezpieczyciela przepisy o zobowiązaniach solidarnych należy pamiętać, że przy tego rodzaju zobowiązaniach chodzi o całkowicie odmienne zobowiązania, związane z jednym celem, zwykle w postaci naprawienia jednej szkody. Powyższe skutkuje tym, że w wyniku zdarzenia rodzącego odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego powstają samodzielne zobowiązania tak po stronie sprawcy szkody, jak i ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, a odrębność ich tytułów prawnych powoduje, iż losy tych zobowiązań mogą być różne. Konsekwencją tego stanu rzeczy musi być zachowanie niezależności poszczególnych stosunków prawnych w czasie ich trwania. Z właściwości zobowiązania solidarnego dłużników wynika, prawo wierzyciela wyboru czy dochodzić roszczenia od wszystkich dłużników czy od jednego wybranego (zob. w

Wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 21 marca 2019 r., sygn. akt VI Ga 262/18).

W niniejszej sprawie odpowiedzialność powodów wobec poszkodowanych wynikała z umowy przewozu. Powodowie zaś po tym, jak pozwany odmówił zapłaty poszkodowanym zleceniodawcom przewozu, wystąpili do pozwanego zakładu ubezpieczeń z roszczeniem wynikającym z opisanego odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń za szkodę wyrządzoną przez agenta ubezpieczeniowego w związku z wykonywaniem czynności agencji.

Odniesienia się wymagała w dalszej kolejności sporna kwestia zawarcia dobrowolnej umowy ubezpieczenia OC przewoźnika – określenie dnia zawarcia tej umowy, okresu jej obowiązywania i podmiotów, które ją zawarły. Pozwany kwestionował datę wpisaną w polisie, jako błędnie wpisaną przez agentkę, a także wadliwe określenie ubezpieczających podmiotów.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że przepisy nie wymagają zachowania szczególnych wymogów formalnych dla zawarcia umowy ubezpieczenia. Może ona zatem dojść do skutku w dowolny sposób. Jednak niezachowanie formy pisemnej może powodować trudności dowodowe ([art. 74](#) k.c. i n.). Z przepisu [art. 809](#) k.c. wynika jednoznacznie, że umowa ubezpieczenia ma charakter konsensualny, dochodząc do skutku przez samo złożenie oświadczeń

woli. Wydanie dokumentu ubezpieczenia, potwierdzającego zawarcie umowy, mimo, iż jest obligatoryjne dla ubezpieczyciela, nie ma wpływu na fakt jej dokonania, do jej zawarcia dochodzi bowiem nawet w braku wydania dokumentu potwierdzającego. Dokument ubezpieczenia potwierdza jedynie zawarcie umowy ubezpieczenia, nie stanowi jednak przesłanki jej ważności. Ma on jedynie charakter deklaracyjny (por. G. Sikorski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 809; D. Maśniak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023, art. 809).

Zgodnie z art. 809 § 2 k.c., umowa ubezpieczenia dochodzi do skutku w momencie doręczenia przez ubezpieczyciela dokumentu potwierdzającego jej zawarcie ubezpieczającemu, chyba że z innych okoliczności da się wysnuć wniosek o innej dacie zawarcia umowy. Przepis art. 809 § 2 k.c. wprowadza wzruszalne domniemanie, które ma znaczenie tylko wtedy, gdy strony nie uzgodniły momentu zawarcia umowy. Niedoręczenie ubezpieczającemu polisy nie przesądza o niezawarciu umowy ubezpieczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2005 r., sygn. akt I CK 744/04).

W rozpoznawanej sprawie powód A. D. odebrał polisę w dniu 25 marca 2014 r., jednak była ona wypisana ręcznie przez agentkę pozwanego w dniu 22 marca 2014 r. i opatrzona taką datą. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy należało jednak przyjąć, że do zawarcia umowy ubezpieczenia przez zgodne złożenie oświadczeń woli (po uzgodnieniu wszystkich warunków umowy) doszło w rozmowie telefonicznej powoda A. D. z agentką ubezpieczeniową pozwanego I. R. (1) jeszcze w dniu 21 marca 2014 r., co zostało potwierdzone wystawionym później dokumentem polisy. Było to zgodne z treścią art. 805 i 809 k.c., jak również § 8 OWU. Nie było jednak wątpliwości, że wedle treści polisy serii (...)nr (...) okres ubezpieczenia obejmował czas od dnia 23.03.2014 r. do dnia 22.03.2015 r. i tak oznaczony okres ubezpieczenia odpowiadał uregulowaniu § 11 OWU, według którego, o ile nie umówiono się inaczej, odpowiedzialność(...) rozpoczyna się od dnia następnego po dniu zawarcia umowy ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia następnego po zapłaceniu składki lub jej pierwszej raty. Ponadto był zgodny z indywidualnymi potrzebami powoda, który planował przewóz w dniu 23 marca 2014 r. i oczekiwał, że polisa będzie obowiązywała od tej daty.

Nie ma też wątpliwości, że A. D. działał w imieniu swoim i J. D., prowadzących działalność pod firmą(...), mimo błędnego wpisania przez agentkę niewłaściwego numeru regon w polisie (dotyczącego indywidualnej działalności gospodarczej powoda). Wszelkie błędy w wypisaniu polisy – w świetle poczynionych powyżej rozważań - obciążać musiały agentkę i odpowiadającego za nią ubezpieczyciela. J. D. oraz A. D. bezsprzecznie wpisani zostali jako ubezpieczający i ubezpieczony w polisie.

Na podstawie § 11 OWU stwierdzić trzeba, że pierwszorzędne i decydujące znaczenie dla ustalenia początkowej daty odpowiedzialności (...) miały uzgodnienia stron umowy. Skoro z notatek agentki, jak i twierdzeń powodów wynikało, że strony uzgodniły warunki umowy, w tym okres ubezpieczenia rozpoczynający się od dnia 23 marca 2014 r., to należało przyjąć, że umowa zawarta w formie ustnej w dniu 21 marca 2014 r., obowiązywała od dnia 23 marca 2014 r. do dnia 22 marca 2015 r., tak jak po uzgodnieniu z A. D. wpisała w dokumencie polisy agentka ubezpieczeniowa.

Powodowie nie podważali wpisanego w polisie okresu ubezpieczenia. Ich argumentacja sprowadzała się do zarzutu abuzywności zapisu § 5 ust. 5 OWU. Zdaniem powodów postanowienie umowne, jako uzależniające odpowiedzialność odszkodowawczą od łącznego zaistnienia kilku zdarzeń, było sprzeczne zarówno z literalnym brzmieniem art. 822 § 2 i 3 k.c., jak i jego celem, a także wykraczało poza możliwość swobodnego kształtowania przez strony stosunku prawnego.

Zgodnie z § 5 ust. 5 OWU, ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że wbrew twierdzeniu pełnomocnika powodów (k. 1145v akt), który podał, że Sąd Najwyższy nie przyjął do rozpoznania sprawy kasacyjnej wniesionej przez niego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt VII AGa 14004/18, kasacja została przyjęta do rozpoznania. Wyrokiem z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt I CSKP 57/21, Sąd Najwyższy ją oddalił, dzieląc argumentację Sądu Apelacyjnego dotyczącą braku podstaw do uznania za niedozwolone postanowienie umowne kwestionowanego § 5 ust. 5 OWU, zgodnie z którym ubezpieczeniem objęte są wyłącznie szkody powstałe w wyniku wypadków

ubezpieceniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że uwzględniając § 2 i 3 przepisu art. 822 k.c., „ochrona ubezpieczeniowa może dotyczyć zarówno szkód wywołanych zdarzeniem, które zaszło w okresie obowiązywania umowy, szkód, które powstały, ujawniły się lub zostały zgłoszone w okresie obowiązywania umowy, jak też szkód, które powstały, ujawniły się lub zostały zgłoszone po okresie obowiązywania umowy, a które są efektem zdarzeń, mających miejsce w okresie trwania umowy. Strony mogą zatem postanowić, że umowa obejmuje szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia, nie będzie mieć znaczenia, czy zdarzenie, które wyrządziło szkodę, nastąpiło przed rozpoczęciem okresu ubezpieczenia, czy w jego trakcie.

Umowa i stosunki ubezpieczenia OC podlegają daleko idącej specjalizacji, co jest spowodowane różnorodnością źródeł tej odpowiedzialności, a co znajduje odzwierciedlenie w różnie konstruowanych, specjalistycznych warunkach ubezpieczenia. Ze spornego postanowienia wynika, że do objęcia ochroną ubezpieczeniową wymagane jest jednoczesne spełnienie dwóch przesłanek, tj. 1) wypadek ubezpieczeniowy musi mieć miejsce w okresie ubezpieczenia; 2) chwila „przyjęcia do przewozu” towarów (będących później przedmiotem wypadku ubezpieczeniowego) musi mieć miejsce w okresie ubezpieczenia. Skarżący, kwestionując ten zapis podniósł, że pozwany zastosował nie tylko trigger wystąpienia szkody w okresie ubezpieczenia, lecz połączył go z koniecznością „przyjęcia towaru do przewozu w okresie ubezpieczenia”. W jego ocenie postanowienie to jako uzależniające odpowiedzialność odszkodowawczą od łącznego zaistnienia kilku zdarzeń jest sprzeczne zarówno z literalnym brzmieniem art. 822 § 2 i 3 k.c., jak i jego celem, a także wykracza swoim zakresem poza możliwość swobodnego kształtowania przez strony stosunku prawnego.

Wbrew podnoszonym zarzutom, Sąd drugiej instancji trafnie uznał, że kwestionowany zapis jest zgodny m.in. z art. 822 § 2 k.c. Zauważyć należy, że o powstaniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nie decyduje wyłącznie powstanie po stronie ubezpieczającego cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej, lecz przede wszystkim wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego, który jest zdarzeniem, jakie strony umowy ubezpieczenia określiły jako przyczynę uzasadniającą odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Zarówno w doktrynie jak i w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że swoboda kształtowania stosunku umownego umożliwia ułożenie go w taki sposób, że ochroną ubezpieczeniową będzie objęta odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego powstała przy zachowaniu określonych wymagań dodatkowych. Z uwagi na cel umowy ubezpieczenia, jakim jest zapewnienie ubezpieczającemu rzeczywistej ochrony, konieczne jest, aby umowa lub stanowiące jej część ogólne warunki ubezpieczenia precyzowały, w sposób niebudzący wątpliwości już w chwili zawarcia umowy, jakie zdarzenia są, a jakie już nie są objęte odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie w stosowanym przez pozwaną wzorcu ustalono, że wypadkiem ubezpieczeniowym jest zdarzenie wyrządzające szkodę, a więc odpowiedzialność pozwanego powstanie, gdy zdarzenie to zajdzie # w okresie ubezpieczenia. W sprawach o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone sąd dokonuje oceny postanowienia w kontekście wzorca. W tym stanie rzeczy relewantne znaczenie mają zapisy § 3 i 5 OWU oraz okoliczność, że wzorzec umowy odnosi się do wykonywanej przez przewoźnika umowy przewozu towarów w transporcie drogowym na rynku krajowym. Zarzuty skarżącego opierają się na fragmentarycznym traktowaniu postanowień OWU w sposób wyizolowany z kontekstu i pozostałych jego zapisów. Z § 3 OWU wynika, że w sprawach nieuregulowanych w OWU do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie odpowiednio przepisy prawa przewozowego, w tym w szczególności ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (dalej Prawo przewozowe), Kodeksu cywilnego oraz inne stosowne przepisy prawa polskiego. § 5 ust. 2 OWU stanowi, że (...) udziela ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej Ubezpieczonego określonej w ustawie Prawo przewozowe z zastrzeżeniem postanowień OWU. Z § 5 ust. 3 OWU wynika, że z zastrzeżeniem § 6 zakresem ubezpieczenia objęta jest odpowiedzialność cywilna Ubezpieczonego za szkody w towarze powstałe od przyjęcia go do przewozu, aż do wydania oraz z tytułu opóźnienia w przewozie. Jak wskazał Sąd Apelacyjny, skoro uwzględniając treść art. 774, art. 788 § 1 k.c. oraz art. 43 Prawa przewozowego odpowiedzialność przewoźnika rozpoczyna się w chwili przyjęcia przesyłki do przewozu, a co do zasady załadunek jest czynnością należącą do nadawcy, to wynikiem przy tym szkody nie są objęte odpowiedzialnością przewoźnika. Przyjęcie więc, że ubezpieczeniem objęte są wyłącznie

szkody będące wynikiem wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia z tytułu przewozu towarów przyjętych przez Ubezpieczonego do przewozu w okresie ubezpieczenia, jest zgodne z przepisami prawa, nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów ubezpieczonego. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, z załącznika do OWU istniała możliwość rozszerzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, zawsze jest możliwe zawarcie umowy na inny okres, co zminimalizowałoby niebezpieczeństwo wystąpienia sytuacji, że przyjęcie do przewozu nastąpiło w okresie obowiązywania jednej umowy, zaś wypadek ubezpieczeniowy nastąpił pod rządami kolejnej. Poza kognicją Sądu Najwyższego w tej sprawie jest zaś ocena, czy w sytuacji, w której umowy ubezpieczenia OC zawierane są cyklicznie i ponawiane bezpośrednio po zakończeniu poprzedniej, cały okres objęty tymi kolejno zawieranymi umowami może być traktowany jako jeden okres ubezpieczenia i czy kwestionowane postanowienie OWU może odnosić się również do wypadku, w którym przyjęcie towaru przez przewoźnika nastąpiło w okresie objętym jedną umową, a zdarzenie wywołujące szkodę – kolejną”.

Podzielając cytowane rozważania Sądu Najwyższego na temat swobody kształtowania stosunku prawnego przez strony umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tym bardziej w relacji obustronnie profesjonalnej, należało dodać jedynie, że powód A. D., mimo że - jak sam twierdził - zawarł z pozwanym w swojej działalności około 40 umów ubezpieczenia i uzgodnił wszystkie warunki przedmiotowej umowy z agentką ubezpieczeniową, to jednak nie zapoznał się lub wadliwie zinterpretował postanowienia OWU dotyczące pojęcia okresu ubezpieczenia i relewantnej kwestii przyjęcia towarów do przewozu w okresie ubezpieczenia.

Tymczasem w stosowanym przez pozwanego wzorcu, który obowiązywał powoda, dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego istotna była chwila przyjęcia do przewozu towarów (będących później przedmiotem wypadku ubezpieczeniowego), która musiała mieć miejsce w okresie ubezpieczenia.

W ocenie Sądu można by rozważać, czy omawiany sporny zapis w tym konkretnym przypadku narusza zasady współzycia społecznego, gdyby zawarcie przedmiotowej umowy faktycznie stanowiło kontynuację umowy powodów z pozwanym. Jednak wbrew twierdzeniu powodów zawartemu w pozwie, postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że zawarcie spornej umowy nie stanowiło kontynuacji ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powodów. W tym wypadku w ogóle zatem nie można było mówić o „luce ubezpieczeniowej”, jak to wskazano w treści uzasadnienia pozwu.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że brak ciągłości ubezpieczenia wprost wynikał z opisu sprawy w protokole kontroli przeprowadzonej przez pozwanego (k. 467-469 akt). W pkt 2 wskazano, że poprzednia polisa (...) (...) była zawarta na okres 11.07.2012r. – 10.07.2013 r. Była zatem przerwa w okresie ubezpieczenia przed zawarciem przedmiotowej umowy, co nastąpiło na okres od dnia 23.03.2014 r. do dnia 22.03.2015 r.

Ponadto Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, że dopiero w kolejnych latach, tj. w listopadzie 2019 r., przy zawieraniu przez powoda A. D. kolejnych umów z pozwanym, były poruszane kwestie związane z ubezpieczeniem w okresie, gdy przyjęcie towaru miało miejsce w okresie obowiązywania jednej umowy, a transport miał mieć miejsce w czasie po zawarciu nowej umowy. W mailach dopytywano o kwestie rozumienia § 5 ust. 5 OWU, jednak powód nie otrzymał konkretnej odpowiedzi od agentki ubezpieczeniowej (k. 394-398 akt). Ostatecznie powód podpisał umowę kontynuacyjną w listopadzie 2019 r. (k. 401-404 akt). Te umowy i korespondencja z agentką pozwanego nie mogły mieć jednak znaczenia dla oceny postanowienia § 5 ust. 5 OWU w rozpoznawanym w niniejszej sprawie stosunku umownym stron, w którym kontynuacji umowy po prostu nie było.

Sam powód A. D. zeznał w trakcie rozprawy w dniu 26 kwietnia 2022 r., że to nie była umowa wznowieniowa. Przed dniem 21 marca 2014 r. strona powodowa nie miała zawartej umowy ubezpieczenia OC przewoźnika w ruchu krajowym, gdyż miała zawartą umowę z innym podmiotem, który polisy nie wymagał. Z (...) powodowie nie mieli stałej umowy, to był jednorazowy kurs (k. 1139-1139v akt).

Cała zatem argumentacja zawarta w pozwie nie mogła odnosić się do faktycznej sytuacji powodów i okoliczności zawarcia przez nich tej konkretnej umowy z pozwanym. W stanie faktycznym sprawy nie dochodziło do zawierania umów ubezpieczenia OC cyklicznie - ponawianych bezpośrednio po zakończeniu poprzedniej. Dlatego też nie było

przedmiotem rozważań Sądu, podobnie jak nie oceniał tego zagadnienia Sąd Najwyższy w sprawie sygn. akt I CSKP 57/21, czy okres objęty kolejno zawieranymi umowami może być traktowany jako jeden okres ubezpieczenia i czy kwestionowane postanowienie OWU może odnosić się również do wypadku, w którym przyjęcie towaru przez przewoźnika nastąpiło w okresie objętym jedną umową, a zdarzenie wywołujące szkodę – kolejną.

Skoro zatem nie było kwestionowane w sprawie, że towar przyjęto do przewozu dnia 21 marca 2014 r., jeszcze przed objęciem przewozu ochroną ubezpieczeniową, to z uwagi na treść § 5 ust. 5 OWU odszkodowanie się nie należało, gdyż początek okresu ubezpieczenia uzgodniono na dzień 23 marca 2014 r.

Podejmując się z daleko posuniętej ostrożności oceny roszczeń powodów pod kątem ich zasadności co do zasady, Sąd i tak doszedł do przekonania, że nie zasługiwałyby one na aprobatę, nawet bez uwzględnienia klauzuli § 5 ust. 5 OWU.

Powodowie domagali się zapłaty za szkody, które ponieśli z różnych tytułów. Wymagane było określenie rodzaju tych szkód, ich powstania i wymagalności roszczeń przeciwko pozwanemu oraz faktu zgłoszenia roszczeń ubezpieczycielowi, gdyż pozwany przeczył, by w ogóle powodowie zgłosili mu szkody.

Dla przypomnienia wskazać trzeba, że zdarzenie szkodowe miało miejsce w dniu 24 marca 2014 r., ok 15 minut po północy. Jednak nie można przyjąć, że tego dnia powodowie ponieśli już szkodę w wysokości dochodzonej pozwem. W dniu wypadku szkody ponieśli z pewnością klienci (...) których towary zostały uszkodzone. Jednak nie było wówczas wiadomo, jaki był rozmiar tych szkód, czy cały towar uległ uszkodzeniu i czy uzyskają oni odszkodowanie od pozwanego, co wyłączałoby odpowiedzialność powodów.

Szkoda powodów w postaci kosztów uszkodzonych lub zniszczonych przesyłek, mogła powstać dopiero w momencie, w którym powodowie zostali obciążeni przez poszkodowanych, tj. w momencie doręczenia im przez (...) not obciążeniowych - z uwagi na zasadę odpowiedzialności in solidum ubezpieczonego i ubezpieczyciela.

Pierwszą notą nr (...) z dnia 24 czerwca 2014 r. (...) obciążył powodów na kwotę 51.372,74 zł. Drugą notą księgową nr (...) z 24 września 2014 r.(...) w B. obciążył powodów na kwotę 7.244,22 zł. Obie kwoty skompensował z kwotami wynikającymi z faktur wystawionych przez powodów za transport. Trzeba przyjąć, że odpowiedzialność odszkodowawcza powodów powstała w tym zakresie z chwilą, gdy dowiedzieli się, że poszkodowani kierują te roszczenia do nich., tj. gdy zostali obciążeni notami księgowymi z 24 czerwca 2014 r. na kwotę 51.372,74 zł i z 24 września 2014 r. na kwotę 7.244,22 zł. W aktach sprawy brak jest dowodu, by powodowie powstała w ten sposób szkodę kiedykolwiek zgłosili ubezpieczycielowi.

W wypadku powodów w dniu wypadku można było mówić jedynie o szkodzie w postaci usługi podnośnika, holowania pojazdu, uprzątnięcia miejsca zdarzenia (pomoc drogowa). Powodowie domagali się z tego tytułu kwoty 10.425 zł netto na podstawie faktury wystawionej ogólnie za usługę pomocy drogowej przy kolizji pojazdu (...) nr rej. (...).

Wynika z tego, że w sprawie do powstania szkód po stronie powodów doszło w różnych terminach i tylko szkoda w postaci kosztów pomocy drogowej miała miejsce w zasadzie w dniu zdarzenia, gdyż powyższą fakturą zostali powodowie obciążeni 24 marca 2014 r. (k. 26 akt). Pozostałe szkody powodów nastąpiły już po decyzjach odmownych(...) względem poszkodowanych, gdy (...)obciążył kosztami powodów , jak wskazano wyżej.

Zdaniem powodów, zgłoszenia szkód dokonał ich pracownik M. T., jak zostało ustalone - telefonicznie w dniu 27 marca 2014 r. Podał on ubezpieczycielowi do dalszego kontaktu dane P. P. z poszkodowanej spółki (...). Jak zeznawali świadkowie – pracownicy tego podmiotu,(...). sam nie zgłasza szkód do ubezpieczyciela, ale do przewoźnika. W przypadku szkód, wszelkie dokumenty otrzymane od poszkodowanych nadawców przesyłek są przekazywane przewoźnikowi w takiej formie, w jakiej zostały otrzymane od klienta.(...) pozostawia przewoźnikowi, którego samochód uległ uszkodzeniu decyzję, czy chce informować swojego ubezpieczyciela i czy powołać rzeczoznawcę. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynikało, że faktycznie to M. T., a następnie I. S. ze strony powodów zajmowali się organizowaniem i wysyłaniem pozwanemu dokumentów związanych ze sprawą. Jednak powodowie nie

byli stroną postępowania, byli tylko informowani (do wiadomości) o decyzjach odmawiających wypłaty odszkodowań poszczególnym poszkodowanym z dni 9 i 12 maja 2014 r.

W ocenie Sądu dopiero otrzymanie decyzji odmawiających wypłaty odszkodowań poszkodowanym nadawcom przesyłek mogło być pierwszym sygnałem dla powodów świadczącym o ich ewentualnej odpowiedzialności za powstałe szkody w przewożonym towarze. Faktycznie jednak, dopiero po obciążeniu notami księgowymi nr (...) z dnia 24 czerwca 2014 r. (k. 27 akt) i nr (...) z dnia 24 września 2014 r. (k. 248 akt) przez (...) powodowie stali się poszkodowanymi – w tym zakresie - w wyniku zdarzenia z dnia 24 marca 2014 r.

Zdaniem Sądu powodowie jednakże nie udowodnili (art. 6 k.c.), że swoje szkody kiedykolwiek zgłosili ubezpieczycielowi. Roszczenie odszkodowawcze ma z reguły charakter bezterminowy, a chwilę jego wymagalności określa art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Przyjąć trzeba, iż powinno to nastąpić w chwili, gdy roszczenie takie poszkodowanemu faktycznie przysługuje, a nie przed tym czasem. Niewątpliwie w dniu 27 marca 2014 r. powodowie nie mogli jeszcze zgłosić szkody w postaci kosztów, którymi zostali obciążeni dopiero w czerwcu i we wrześniu 2014 r.

Należało rozważyć podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powodów z uwagi na brak zgłoszenia mu szkód przez powodów.

Zupełnie bezzasadne były zarzuty pozwanego, że w wypadku szkód powstałych w związku z przewozem należy liczyć roczny termin przedawnienia wynikający z przepisów regulujących umowę przewozu.

Z przepisu art. 819 § 3 k.c. wprost wynika, że taki termin należy stosować wyłącznie dla poszkodowanego, a nie dla powodów (ubezpieczony, ubezpieczający). W wypadku odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenia poszkodowanych podlegają takim samym przepisom dotyczącym przedawnienia, które przewidują przedawnienie roszczeń do sprawcy szkody. Norma zawarta w art. 819 § 3 k.c. ma charakter szczególny, a do przedawnienia roszczenia samego ubezpieczonego ma zastosowanie art. 819 § 1 k.c., czyli termin trzyletni. Ponadto istotne znaczenie ma także art. 819 § 4 k.c., zawierający dodatkowy przypadek przerwania biegu przedawnienia. Przepis ten przewiduje, że bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

W orzecznictwie podkreśla się konieczność precyzyjnego ustalenia początku biegu przedawnienia, który uzależniony jest od momentu ustalenia wszystkich przesłanek odpowiedzialności sprawcy szkody. Jak słusznie zaznacza Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 22.05.2014 r., I ACa 55/14, LEX nr 1477019, w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wymagalności, a tym samym początku biegu terminu przedawnienia roszczenia ubezpieczającego do ubezpieczyciela o zwrot wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania nie można wiązać ani ze zdarzeniem szkodzącym, ani z wymagalnością roszczenia poszkodowanego w stosunku do odpowiedzialnego za szkodę. Wyznacza go ustalenie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego podmiotu (zob. K. Malinowska [w:] Komentarz do niektórych przepisów ustawy - Kodeks cywilny [w:] Kontrakty na rynku ubezpieczeń. Komentarz do przepisów i warunków ubezpieczenia, red. D. Fuchs, Warszawa 2020, art. 819).

W przedmiotowej sprawie przyjąć należało, że powodowie o roszczeniach poszkodowanych dowiedzieli się z not księgowych, którymi zostali obciążeni z 24.06.2014 r. - na kwotę 51.372,74 zł i z 24.09.2014 r. - na kwotę 7.244,22 zł, lub najwcześniej w chwili otrzymania decyzji z 9 i 12 maja 2014 r. Wobec tego zgłoszenie roszczenia przeciwko ubezpieczycielowi dopiero w zawezwaniu do próby ugodowej w sprawie przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy, sygn. akt VIII GCo 116/17, tj. w dniu 9 maja 2017 r. nie było przedawnione w odniesieniu do szkody w postaci wartości utraconych towarów, którymi zostali obciążeni.

W przypadku roszczenia dotyczącego kosztów pomocy drogowej, które ponieśli bezpośrednio powodowie, zgodnie z zeznaniami A. D. zaraz po wypadku, trzyletni termin należałoby liczyć od obciążenia powodów fakturą z dnia 24.03.2014 r., którą opłacili gotówką (k. 26 akt). Ponieważ powodowie sami nie wystąpili o odszkodowanie z tego tytułu, należało rozważyć, czy doszło w tym wypadku do przerwania biegu przedawnienia stosownie do art. 819 § 4 k.c., czyli „przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem”.

Na marginesie, przyjmując nawet, że samo zgłoszenie wypadku przez kogokolwiek w dniu 27 marca 2014 r. (nr PL (...)), niekoniecznie przez wierzyciela w stosunku do (...), powodowało przerwanie biegu przedawnienia roszczenia powoda (czego tut. Sąd nie akceptuje), trzeba by uznać, że termin rozpoczął bieg po otrzymaniu decyzji o odmowie wypłaty odszkodowań. W dniu zawezwania do próby ugodowej - 9 maja 2017 r. roszczenie również nie byłoby jeszcze przedawnione.

Odnośnie wysokości ewentualnej szkody powodów należało stwierdzić, że fakt, że poszkodowani odmówili odbioru przesyłek nie wystarczał do przesądzenia o tym, że określona przez (...) wartość tych pozostałości mogła być równa wysokości szkody powodów.

Dołączone do akt zestawienie formularzy reklamacji zgłoszonych przez poszczególnych nadawców - klientów (...) oraz ich korespondencja (k. 29-135 akt) wskazywały, że nie cały towar został uszkodzony i nie nadawał się do dalszego użytku, czy odsprzedaży. Wobec tego kwoty, którymi zostali obciążeni powodowie, nie obejmowały wartości towaru, który np. mógł być zbyty. Powód A. D. twierdził, że klienci odmówili odebrania pozostałości, jednak sam podał, że w jego siedzibie pozostała jedynie 2 tonowa sztaba metalu o wartości złomu oraz powgniatane kanistry z płynem galwanizacyjnym. Biegłemu sądowemu w czasie oględzin okazano wyłącznie 2 kanistry z płynem.

W ocenie Sądu, na podstawie tak szczątkowych danych nie sposób było ocenić faktycznych rozmiarów szkody powodów. Nie wiadomo, co się stało z pozostałym towarem opisanym w formularzach reklamacyjnych, co do którego nie stwierdzono jednoznacznie uszkodzeń. Powodowie nie sporządzili żadnych własnych protokołów dotyczących ilości i stanu towaru, za który zostali obciążeni przez (...). Nie wykazali tego, że faktycznie towar nie został zabrany przez klientów i nie nadawał się do dalszego użycia (odsprzedaży), podlegał np. utylizacji. Okoliczność, że (...) nie przyjął towarów, nie świadczył jeszcze o tym, że nie nadawały się one do wykorzystania, a koszty np. odsprzedaży powinny pomniejszać ewentualną szkodę. Powodowie jednak nie wykazali (art. 6 k.c.), co stało się z całym towarem, a na miejscu ich działalności z pozostałości biegłemu okazano jedynie 2 kanistry.

Należało przyjąć, to po stronie powodów domagających się odszkodowania, leżał obowiązek udowodnienia tego, co konkretnie znajdowało się w ładunkach, co zostało uszkodzone i w jakim stopniu, które przedmioty nadawały się do odsprzedaży, wreszcie co stało się z tymi nieodebranymi przez klientów towarami. Brak określenia tak istotnych okoliczności powodował, że Sąd nie był w stanie określić wysokości szkody strony powodowej. Podobnie biegły sądowy nie miał możliwości oceny towarów ani na podstawie oględzin, ani nawet na podstawie dokumentacji sporządzonej przez powodów w postaci protokołów oszacowania pozostałości. Samo obciążenie ze strony (...) nie było wystarczającym dowodem na okoliczność wysokości szkody powodów w sytuacji, w której brak informacji o dalszym przeznaczeniu uszkodzonych artykułów.

Odnośnie zaś kosztów holowania pojazdu, przeładunku towarów oraz usunięcia pozostałości po wypadku (sprzątania), to również nie sposób uznać, że powodowie wykazali wysokość szkody.

Polisa zawierała wprawdzie postanowienia przewidujące limit na usunięcie pozostałości po szkodzie w kwocie 5.000 zł, a ponadto strony rozszerzyły zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela o klauzulę nr 8 OWU przewidującą zwrot kosztów podniesienia lub wyciągnięcia środka transportu, który uległ wypadkowi, jeśli jest to konieczne i uzasadnione celem ratowania przewożonego towaru – limit 20.000 zł. Odpowiedzialność z tytułu tej klauzuli była jednak wyłączona w przypadku, gdy (...) nie odpowiada za powstanie szkód.

Niezależnie od faktu, że odpowiedzialność pozwanego została wykluczona, to sama zaś dołączona w niniejszej sprawie faktura za usługę pomocy drogowej nie zawierała wyszczególnienia pozycji, które obejmowała. Sam powód A. D. w trakcie zeznań też nie był w stanie wskazać, jakie konkretnie usługi obejmowała faktura z dnia 24 marca 2014 r., w tym w jakiej części były to koszty transportu, w jakiej uprzątnięcia miejsca zdarzenia. Poza tym, powód przyznał w zeznaniach, że w ramach ubezpieczenia AC uzyskał w pełni odszkodowanie za samochód (szkoda całkowita). Nie potrafił już jednak podać, co wchodziło w skład tamtego odszkodowania. Być może koszty holowania wchodziły w skład odszkodowania przyznanego w ramach AC. Nie zostało to wykluczone przez powodów, na których spoczywał ciężar udowodnienia tej okoliczności (art. 6 k.c.).

Uwzględniając zaprezentowane powyżej rozważania, orzeczono jak w punkcie II wyroku.

Z uwagi na cofnięcie powództwa w zakresie kwoty 1459,95 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od tej kwoty, na co strona pozwana wyraziła zgodę, postępowanie w tej części podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. (punkt I wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 w związku z art. 99 k.p.c. i na podstawie art. 108 k.p.c., kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty postępowania w sprawie, przy czym za stronę przegrywającą uznano powodów również w części powództwa cofniętego. Pozwana wygrała niniejszą sprawę w całości, stąd strona powodowa jest zobligowana zwrócić jej wszelkie niezbędne i celowe koszty, które zmuszona była ponieść w związku z wytoczonym procesem. Na zasądzoną od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 5417 zł złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powódki w kwocie 5400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.).

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005.167 ze zm.) nakazano zwrócić powodom kwotę 13,38 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na opinię biegłego (uiszczono 2000 zł, a koszt opinii to 1986,62 zł-vide postanowienie, k. 1203).